

4.03.23

sobota, godz. 18.00

Wrocław, NFM, Sala Główna, estrada w odwróceniu

# Con molti stromenti

**Jarosław Thiel** – wiolonczela, prowadzenie  
**Wrocławska Orkiestra Barokowa**

**Program:**

**Johann David Heinichen** (1683–1729)

*Koncert G-dur* na 2 flety, 2 skrzypiec, 2 fagoty, 2 wiolonczele, smyczki, 2 oboje i bc. S. 217 [15']

I. *Allegro*

II. *Largo*

III. *Grave*

IV. *Allegro*

**Antonio Vivaldi** (1678–1741)

*Koncert B-dur* na 4 skrzypiec i smyczki RV 553 [8']

I. *Allegro*

II. *Largo*

III. *Allegro*

**Georg Philipp Telemann** (1681–1767)

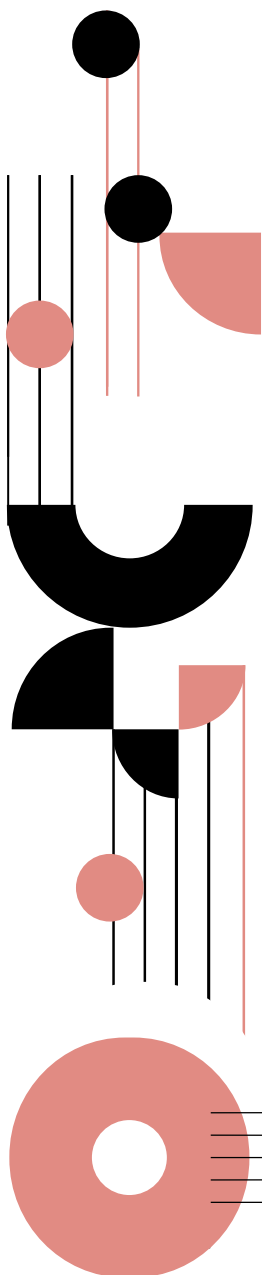
*Koncert B-dur* na 3 oboje, 3 skrzypiec i b.c. TWV 44:43 [8']

I. *Allegro*

II. *Largo*

III. *Allegro*

\*\*\*



**Antonio Vivaldi** (1678–1741)

*Koncert F-dur na 2 flety, 2 oboje, skrzypce, wiolonczelę, klawesyn, smyczki b.c.*  
RV 572 „Il Proteo, ò sia Il Mondo al rovescio” [10']

I. *Allegro*

II. *Largo*

III. *Allegro*

**Johann Sebastian Bach** (1685–1750)

*III Koncert brandenburski G-dur BWV 1048* [11']

I. [*Allegro*]

II. *Adagio*

III. *Allegro*

**Georg Philipp Telemann** (1681–1767)

*Koncert h-moll na 2 flety i gallichon TWV 53:h1* [12']

I. *Grave*

II. *Vivace*

III. *Dolce*

IV. *Allegro*

**Johann David Heinichen** (1683–1729)

*Sonata A-dur na 2 flety, 3 oboje, smyczki i bc. S.208* [4']

I. *Allegro*

II. *Andante*

III. *Allegro*

**Na Wyspach Bergamutach  
Podobno jest Kot w Butach  
Widziano także osła,  
Którego mrówka niosła,  
Jest słoń z trąbami dwiema  
I tylko... wysp tych nie ma**

Świat na opak, świat odwrócony ma wiele uroku, stąd też jest to znany wątek: królewicza zmienia się w żebraka, kobiety przyjmują tradycyjnie męskie role, zaś mężczyźni w niewieścich szatach siedzą zamknięci w domach, przędą i gotują (*Gwałtu, co się dzieje!* – utwór Aleksandra Fredry – jest polskim echem komedii Carlo Goldoniego *Il mondo alla roversa*). Kopciuszek zmienia się w królownę... nawet estrada w NFM lubi być w odwróceniu.

*Il mondo al rovescio*, świat na opak, uważany jest za żart Antonia Vivaldiego, który pierwotną wersję partii solowych – były tylko dwie – zanotował w odwrotnych kluczach: skrzypce w basowym, wiolonczelę w wiolinowym. Ale koncert ma też inną obsadę (dwa flety, dwa oboje, klawesyn obbligato (!), skrzypce i wiolonczelę) i inny tytuł (*Il Proteo*). Tu interpretacji jest wiele, bowiem Proteusz, syn Posejdon, był zmiennokształtnym bóstwem wodnym. Tytuł może więc odnosić się do mieniającej się barwami, zawsze zmiennej instrumentacji, uważanej przez badaczy za pierwowzór nowoczesnego myślenia orkiestrą (w przeciwieństwie do barokowej koncepcji pisania na głosy). Ale też otwiera kolekcję dzieł, które Vivaldi posłał kardynałowi Pietrowi Ottoboniemu, z zamiłowania mecenasowi opery i oratorium, zręcznemu libreciście. Otóż imię bóstwa znaczy *Pierworodny*, może więc po prostu odnosić się do miejsca koncertu w kolekcji. Ale było to też bóstwo profetyczne, a w kręgu Ottoboniego dyskutowano wiele o tym, czy muzyka może wyrażać coś poza sobą samą – Vivaldi, mający skłonności do muzyki programowej, chciał może w ten sposób włączyć się do dysputy o przyszłości swej sztuki.

*Koncert na czworo skrzypiec B-dur*, jeden z kilku zaledwie jakie napisał Vivaldi na ten skład, przynosi zupełnie odwrotny problem kompozytorski: jak rozdzielić efektowny materiał pomiędzy czworo solistów, a jednocześnie uniknąć monotonnego powtarzania motywów; jak napisać piękne harmonie, ale tak, by każdy instrument miał równie znaczącą partię (harmonia europejska jest silnie zhierarchizowana:

liczą się bas i sopran, może być też coś pomiędzy...). Vivaldi radził sobie z tym doskonale, tak doskonale, że Johann Sebastian Bach przetranskrybował na cztery klawesyny inny utwór Rudego Księdza na czworo skrzypiec, *Koncert h-moll*, a sam pomysł mieniącego się barwami koncertu na homogeniczny skład Lipski Kantor zrealizował po swojemu w *III Koncercie brandenburskim*.

Kumem Bacha był Georg Philipp Telemann, związany i z Lipskiem, i przede wszystkim z Hamburgiem. *Koncert* na trzy oboje, troje skrzypiec i b.c. jest zaplanowany polichóralnie – grupy instrumentów współzawodniczą ze sobą; często ustawia się je po dwóch stronach estrady. Bardzo interesujący jest też koncert na dwa flety i gallichon, nie tylko ze względu na to, że Telemann doskonale czuł flet i jego możliwości wyrazowe, ale także ze względu na użycie szczególnego rodzaju lutni i to w partii solowej. Gallichon, zwany także, choć nie do końca słusznie, mandorą (i zupełnie niesłusznie – collacione), to długoszyjkowa lutnia o stroju gitary i bardzo często pojedynczych strunach, a nie chórach jak w lutni czy teorbie. Ze względu na stosunkowo dużą menzurę (odpowiadającą menzurze współczesnej gitary, ponad 70 cm) naciąg strun był silniejszy, a dźwięk donońszyszy niż lutni. Dopiero zaczynamy odkrywać literaturę na ten instrument. Wiemy o utworach Brescianella, Weissa czy Albrechtsbergera. Koncert Telemanna należy z pewnością do istotnych pozycji w tym repertuarze.

Johann David Heinichen nie wydał żadnego ze swych utworów drukiem, przez co popadł w całkowite zapomnienie i dziś jest dopiero odkrywany. Jego życiorys przebiegał równolegle z kolejami losu Johanna Sebastiana Bacha; obaj byli związani z Lipskiem, Köthen i z drezdeńskim dworem elektorsko-królewskim, obaj uwielbiali Vivaldiego i ogólnie – muzykę włoską. Bach jednak uczył się jej z nut, Heinichen natomiast spędził wiele lat w Italii, gdzie odniósł znaczący sukces. Wrócił, bo został zaangażowany na dwór drezdeński przez polskiego królewicza, późniejszego Augusta III, który spotkał kompozytora w trakcie swej własnej formatywnej podróży do Włoch. W Dreźnie Heinichen miał do dyspozycji najlepszą ówczesną orkiestrę; jej członkami byli między innymi Francesco Maria Veracini (skrzypce), Johann Joachim Quantz (flet) i Jan Dismas Zelenka (kontrabas).

Muzyka Heinichena jest efektowna i barwna, służąca rozrywce wyrafinowanego i ambitnego dworu. Pozbawiona jest patosu, ceremonii i pompy, kipi pomysłami, mieni się barwami. Chwilami jest nowoczesna w śmiałych harmoniach i rytmicznych eksperymentach. Z drugiej strony, kompozytor nie przykładał

wielkiej wagi do czystości gatunku i zarówno jego sonata jak i koncert *con molti stromenti* brzmią jak wczesne symfonie. Jako muzyk nadworny polskiego władcy Heinichen powinien wzbudzić nasze najwyższe zainteresowanie. Na szczęście był to kompozytor nietuzinkowy.

**Krzysztof Komarnicki**



**Wrocławska Orkiestra Barokowa**, fot. Łukasz Rajchert

**Wrocławska Orkiestra Barokowa:**

**Zbigniew Pilch** (koncertmistrz), **Mikołaj Zgółka**,

**Martin Reimann**, **Małgorzata Malke** – I skrzypce

**Radosław Kamieniarz**, **Adrian Bleyer**, **Juliusz Żurawski**,

**Archimede de Martini** – II skrzypce

**Dominik Dębski**, **Piotr Chrupek**, **Michał Mazur** – altówki

**Jarosław Thiel** (prowadzenie, kierownictwo artystyczne Wrocławskiej Orkiestry Barokowej), **Bartosz Kokosza**, **Jakub Kościukiewicz**,

**Edyta Maksymczuk-Thiel** – wiolonczele

**Janusz Musiał** – kontrabas

**Jana Semerádová**, **Małgorzata Klisowska** – flety

**Christopher Palameta**, **Esther van der Ploeg**, **Noelia Melian** – oboje

**Kamila Marcinkowska-Prasad**, **Kryštof Lada** – fagoty

**Aleksandra Rupocińska**, **Marcin Szelest** – klawesyny

**Theodoros Kitsos** – lutnia

**Soliści:**

**J.D. Heinichen** *Koncert G-dur* na 2 flety, 2 skrzypiec, 2 fagoty, 2 wiolonczele, smyczki, 2 oboje i bc. S. 217

**Zbigniew Pilch, Mikołaj Zgółka** – skrzypce; **Bartosz Kokosza, Jakub Kościukiewicz** – wiolonczele; **Jana Semerádová, Małgorzata Klisowska** – flety; **Kamila Marcinkowska-Prasad, Krystof Lada** – fagoty

**A. Vivaldi** *Koncert B-dur* na 4 skrzypiec i smyczki RV 553

**Mikołaj Zgółka, Radosław Kamieniarz, Adrian Bleyer, Małgorzata Malke** – skrzypce

**G.Ph. Telemann** *Koncert B-dur* na 3 oboje, 3 skrzypiec i b.c. TWV 44:43

**Juliusz Żurawski, Martin Reimann, Archimede de Martini** – skrzypce;

**Christopher Palameta, Esther van der Ploeg, Noelia Melian** – oboje

\*\*\*

**A. Vivaldi** *Koncert F-dur* na 2 flety, 2 oboje, skrzypce, wiolonczelę, klawesyn, smyczki b.c. RV 572 „Il Proteo, ò sia Il Mondo al rovescio”

**Zbigniew Pilch** – skrzypce; **Jarosław Thiel** – wiolonczela; **Jana Semerádová, Małgorzata Klisowska** – flety; **Christopher Palameta, Esther van der Ploeg** – oboje, **Aleksandra Rupocińska** – klawesyn

**J.S. Bach** *III Koncert brandenburski G-dur* BWV 1048

**Zbigniew Pilch, Radosław Kamieniarz, Małgorzata Malke** – skrzypce;

**Dominik Dębski, Piotr Chrupek, Michał Mazur** – altówki; **Jarosław Thiel,**

**Bartosz Kokosza, Jakub Kościukiewicz** – wiolonczele

**G.Ph. Telemann** *Koncert h-moll* na 2 flety i gallichon TWV 53:h1

**Jana Semerádová, Małgorzata Klisowska** – flety; **Theodoros Kitsos** – lutnia



**NFM.WROCLAW.PL**



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



**Wrocław** miasto spotkań



Ministerstwo Kultury  
Dziedzictwa Narodowego



**DOLNY  
ŚLĄSK**